№ 106. Wtorek 10. Maja 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Na podstawie artykułu XV. rozporządzenia z dnia 27. lutego 1864 względem przeprowadzenia stanu oblężenia zakazuje się dla obrębu tej prowincyi broszura wydana w Paryżu u E. Dentu — 1864 pod tytułem: *„De la politique de l'Autriche dans la question polonaise et de l'état de siége en Galicie.“*

Lwów, 7. maja 1864.

C. k. komenderujący jenerał
Hrabia Alexander Mensdorff-Pouilly.

Wykaz
prawomocnych wyroków c. k. sądu wojennego lwowskiego, zapadłych w miesiącu kwietniu 1864.

II. Za zbrodnię obrazy majestatu.
(Ciąg dalszy.)

103. Ilko *Derkacz* z Zarabiniec, 50 l. żonaty kmieć, na 6 miesięcy więzienia.

104. Piotr *Naganowski* z Sambora, 59 l. żonaty szewc, na 6 miesięcy więzienia.

105. Mikołaj *Gadyj* 26 l. z Irusinowa, stanu wolnego parobek, uwolniony z braku dowodów.

106. Karolina *Wrońska* z Stanisławowa, 24 l. szwaczka, na 3 miesiące więzienia, (obciążona przekroczeniem przeciw bezpieczeństwu ciała).

107. Marya *Deptuch* z Koszyc, 40 l. włościanka, na 1 miesiąc więzienia, zaostrzonego 2 razowym postem w każdym tygodniu.

108. Piotr *Dzień* 65 l. z Horszowa, włościanin, na 4 tygodnie więzienia.

109. Hryń *Mazur* z Bolechowa, 37 l. włościanin, na 6 tygodni więzienia.

110. Józef *Denesowicz* z Żydaczowa, 35 l. szewc, uwolniony z braku dowodów.

111. Józef *Berezowski* z Kołomyi, 40 l. żonaty murarz, na 2 miesiące ciężkiego więzienia, zaostrzonego 2 razowym postem w każdym tygodniu.

III. Za zbrodnię publicznego gwałtu.

112. Jan *Traczewski* ze Lwowa, 60 l. dozorca miejski, na 1 miesiąc więzienia.

113. Dawid *Wissek* 22 l. ze Lwowa, stanu wolnego rzeźnik, na 3 miesiące ciężkiego więzienia, (obciążony przestępstwem przeciw zarządzeniom publicznym §. 569. wojsk. k. k.

IV. Za zbrodnię udzielenia pomocy.

114. Franciszek *Marek* ze Lwowa, 22 l. stanu wolnego czeladnik ślusarski, na 1 rok więzienia.

115. Alfons *Morawski* z Strzałkowa, w Król. Polskiem 34 l. żonaty, właściciel dóbr, na 1 rok więzienia.

116. Kasper *Gromadowski* ze Lwowa, 20 l. stanu wolnego czeladnik ślusarski, na 6 miesięcy więzienia.

117. Władysława hr. *Załuska* z Trzeszczan, w Król. Polskiem 38 l. zamężna właścicielka dóbr, uwolniona z braku dowodów.

118. Michał *Łopat* z Trzeszczan, w Król. Polskiem 45 l. żonaty woźnica, uwolniony z braku dowodów.

119. Dyonizy *Nisienicki* z Bochni, 42 l. żonaty właściciel realności, uwolniony z braku dowodów.

120. Zachariasz *Mańdziuk* z Bitki szlacheckiej, 25 l. stanu wolnego, wyrobnik, na 5 miesięcy więzienia.

121. Józef *Paszczyszyn* z Horpina, 18 l. stanu wolnego służący, uwolniony z braku dowodów.

122. Władysław bar. *Bes Kronstein* z Wesoły, 43 l. żonaty, dyurnista, na 1 miesiąc więzienia.

V. Za przestępstwo podburzania do nienawiści przeciw narodowościom §. 302. wojsk. k. k.

123. Jan *Kuryłas* z Szczerca, 24 l. stanu wolnego, bednarz, uwolniony z braku dowodów. (Dok. nastąpi).

Gminy *Horożanka mała*, *Saska dominikalna*, *Saska kameralna* i *Sajków* w obwodzie samborskim, obowiązały się po wieczne czasy dla założenia regularnej szkoły parafialnej w Horożance małej, istniejący budynek szkolny z pomieszkaniem nauczyciela, jako też porządki szkolne utrzymywać zawsze w dobrym stanie, czuwać nad czystością szkoły, przystawiać potrzebne na opał szkoły i pomieszkania nauczyciela drzewo, które ma kupować nauczyciel, a nakonie płacić każdoczesnemu nauczycielowi rocznie 113 złr. 28 c. w. a. gotówką z dodatkiem po 6 mierzyc i 7 garncy żyta i jęczmienia w naturze, z czego na gminy Horożankę małą i Saskę dominikalną ma przypadać rocznie 76 złr. 30 c. i 8 mierzyc 12 garncy zboża, na gminę Saskę kameralną 22 złr. i 2 mierzyc 8 garncy zboża, a na gminę Sajków 14 złr. 98 c. i 1 mierzyca 10 garncy zboża. Oprócz tego będzie oddana każdoczesnemu nauczycielowi do użytku część gruntu objętości 1 morga, którą ofiarowały na ten cel gminy Horożanka mała i Saska dominikalna z gruntu gromadzkiego, zwaną „Pusta czyli pod górą.“

Okazaną temi ofiarami pożyteczną dla ogółu dążność ku poparciu oświaty między ludem wiejskim podaje c. k. Namiestnictwo z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego ces. król. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z 2. maja b. r. raczył najmiłościwiej szczerzeckiemu inspektorowi szkół ludowych i gr. kat. proboszczowi w Żyrawce w Galicyi Piotrowi *Łozińskiemu* nadać złoty krzyż zasługi z koroną w uznaniu jego pełnej zasług gorliwości w sprawach szkolnych.

Część nieurzędowa.

Lwów, 10. maja.

Dnia dzisiejszego ma się odbyć w Londynie trzecie posiedzenie konferencyi, i wielce jest podobnem do prawdy, że zawieszenie broni przyjdzie wreszcie do skutku. Potwierdza się ze wszech stron, że niemieckie mocarstwa wojujące, mając w ręku wynagrodzenie za okręta zabrane przez Danię, nie będą już teraz obstawać koniecznie przy ich wydaniu, a zresztą nie ma już projekt zawieszenia broni żadnej ważniejszej przeszkody do pokonania. Wyspa Alsen, której opuszczenia domagają się mocarstwa niemieckie, nie da się utrzymać, jak to przyznają nawet korespondencye z obozu duńskiego, a Dania nie powinna tem bardziej ociągać się z dopełnieniem tego warunku, iż w odwet za to będzie jej zwrócona Jutlandya, z wyjątkiem może tylko Fryderycyi lub twierdzy zamienionej w otwarte miasto. Ze wszystkiego więc można wnosić, że rezultat dzisiejszej konferencyi będzie pomyślniejszy, albo inaczej musiałaby sama Anglia wystąpić przeciw Danii, która przeszkadza wszelkiemu pojednaniu. Propozycya bowiem, którą przyjęły główne mocarstwa niemieckie, wyszła od mocarstw neutralnych, i one też będą starały się utrzymać ją swoją powagą. Sądzimy więc, że telegraf londyński oznajmie dziś Europie przyjęcie zawieszenia broni, jeżli tylko szczególniejszy jaki wypadek nie zmieni dzisiejszego stanu rzeczy.

Z Rzymu dowiaduje się *Pays*, że rząd stolicy apostolskiej wzbronił wstępu do państw papieskich księciu Sutherland, znanemu protektorowi Garibaldego. Także Król Wiktor Emanuel miał polecić swojemu posłowi w Londynie, ażeby zerwał wszelkie stosunki z tym księciem.

Z Petersburga dowiaduje się *Jener. Kor.*, że Cesarz rosyjski dał księciu Gorczakowi swój portret w brylantach, i że wkrótce oczekują tam mianowania tego księcia rzeczywistym kanclerzem państwa, której to godności nie piastował nikt jeszcze od śmierci hr. Nesselrode.

Monarchia Austryacka

Lwów, 9. maja. *(Straże włościańskie.)* W *Const. Oestr. Ztg.* z 5. b. m. rozprawiał korespondent z Podola o zaprowadzeniu straży włościańskich w Galicyi z powodu teraźniejszych nadzwyczajnych stosunków i sądził, że środek ten nie okazuje się w żadnym względzie praktycznym, ponieważ straże te służą tylko na to, ażeby trapić niewinnych podróżnych nie odpowiadając bynajmniej zamierzonemu celowi chwytania osób podejrzanych. W odpowiedzi na to rozumowanie otrzymała teraz *Const. Oestr. Ztg.* następującą korespondencyę: „Słusznie powiada korespondent podolski, że instytut straży włościańskich jest tylko wyjątkowym środkiem, wywołanym nadzwyczajnemi stosunkami kraju a oraz nagląca potrzeba ostrzejszego nadzoru w interesie bezpieczeństwa publicznego. Tej potrzebie odpowiada on też jak najlepiej i stanowi śród teraźniejszych okoliczności niezbędne ogniwo użytego ku utrzymaniu spokoju i bezpieczeństwa w kraju systemu środków, jak to dowodnie stwierdziło doświadczenie szeregiem ważnych wypadków. Co rozgłaszano o nadużyciach tych straży, nie sprawdziło się to wcale przy bliższem rozpoznaniu, i w ogóle nie zdołano udowodnić ani jednego wypadku nadużycia lub excesu straży włościańskich. Głosy, które najbardziej podnosiły się przeciw temu instytutowi, wychodziły w ogóle od tych, którym straże włościańskie przeszkadzały skutecznie w ich zabiegach ku przeprowadzeniu rewolucyjnej organizacyi i przygotowaniu powstania w kraju, co zaprawdę niedowodzi wcale, jakoby ten środek bezpieczeństwa nie odpowiadał swojemu przeznaczeniu.“

Wiedeń, 8. maja. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* *Najjaś. Pan* udał się wczoraj na polowanie na głusce do

Reichenau, i powróci dopiero jutro do Schönbrunnu, a we wtorek będzie Jego ces. Mość udzielać jak zwykle posłuchania. — *Najjaś. Pani* uda się podług najnowszych rozporządzeń w pierwszych dniach czerwca do Kissingen.

Jak donoszą telegrafem do Wiednia, powrócił sędziwy Król *Ludwik* dnia 7. b. m. z Algieru do Mnichowa, straciwszy podczas niebytności swojej najstarszego syna Króla *Maxymiliana* i synową księżnę *Augustę Luitpold* w Mnichowie, a w Wiedniu córkę Arcyksiężnę *Hildegardę*.

(Sprostowanie fałszywych wieści.) Czytamy w *Jen. Kor.*: „Za paryzką gazetą *La France* powtórzło kilka dzienników wiadomość, jakoby oddział floty austryackiej, który zawinął do Brestu, otrzymał rozkaz powrócić na morze adryatyckie. Jesteśmy w stanie oświadczyć, że wiadomość ta jest bezzasadna."

Ta sama *Jen. Kor.* z 7go b. m. pisze: „Dzisiejsza *Presse* donosi, że austryacki honorowy konzul w Algierze prosił o uwolnienie od swojej posady, i że przeto tamtejszym austryackim poddanym i okrętom zbywa teraz na silnej opiece konzularnej. Obawa ta jest bezzasadna, ponieważ urzędowanie rzeczonego konzula zostało aż do nowego obsadzenia tej posady poruczone doświadczonemu w tym zawodzie i gorliwemu kanclerzowi, który już częściej urzędował jako dyrektor biura rzeczonego konzulatu, i nawet śród trudnych stosunków umiał ochraniać należycie interesa obywateli austryackich."

Anglia.

(Rozprawy w izbie niższej z powodu eskadry austryackiej.) Pojawienie się eskadry austryackiej na morzu północnem zajmowało powtórnie i bardzo żywo izbę niższą na ostatniem posiedzeniu. Pan Griffitsh zapytał się, czyli zamiarem rządu jest dozwolić flocie austryackiej udać się na morze wschodnie lub północne samej, lub w towarzystwie floty kanałowej angielskiej? Sir G. Grey zastępujący nieobecnego lorda Palmerstona oświadczył, iż prawdą jest, że trzy lub cztery statki wojenne austryackie pojawiły się na morzu północnem, i zdaje się, iż jeszcze więcej statków z morza śródziemnego z niemi się połączy, lecz rząd austryacki dał rządowi angielskiemu najwyraźniejsze zapewnienie, iż na teraz dowódzca eskadry ma rozkaz bronienia jedynie handlu niemieckiego na morzu północnem i przeszkodzenia blokadzie Łaby i Wezery. Flota kanałowa stoi gotowa do wypłynięcia na morze, i admirał dowodzący zawiadomiony jest dokładnie o rozkazie danym admirałowi austryackiemu. Rząd Jej król. Mości nie może wyjawić rozkazów, jakie wydał admirałowi floty kanałowej na przypadek, gdyby dowódzcy austryackiemu inne dyspozycye udzielone zostały, lecz rząd angielski ma powód wierzenia, iż eskadra austryacka na morze wschodnie nie popłynie. Odpowiedź ta nie zadowoliła jeszcze p. Griffitsha, który oświadczył, iż w dniu 13. maja przed odroczeniem parlamentu z powodu zielonych świąt, zwróci uwagę izby na to, iż rząd angielski dozwolił eskadrze austryackiej bez trudności i bez nadzoru zająć stanowisko korzystne do dalszego prowadzenia wojny.

Francya.

Paryż, 5. maja. *(Zatargi w senacie francuzkim.)* Na wczorajszem posiedzeniu senatu przyszło do nader żwawej sceny z powodu reklamacyi margrabiego de Boissy, który na jednem z poprzedzających posiedzeń ostro zganił wizytę przez Księcia Wallii Garibaldemu oddaną, a to w wyrazach osobie Księcia ubliżających. *Monitor* wyrazy te opuścił w sprawozdaniu o owem posiedzeniu senatu, przeciwko czemu margrabia w gwałtowny sposób remonstrował. Zarzucał, iż w Monitorze są trzy wiersze z jego mowy, w których to wierszach ile słów tyle fałszu. Monitora (Moniteur) nazwał kłamcą (menteur) z zaręczeniem rządowem. Prezes senatu p. Troplong oświadczył, iż słowa ubliżające księciu Wallii z własnej swej władzy wymazać kazał jako ubliżające powadze senatu, i w przyszłości zawsze tak sobie postąpi. P. Boissy oświadczył, iż słowa w Monitorze wykreślone w dziennikach zagranicznych ogłosił, co p. Troplong nazwał szkandałem, p. Boissy znów odrzekł, iż prezes senatu nie ma prawa cenzurowania mowy, jaką senator w senacie wypowie. W końcu senat na wezwanie p. Troplong, pochwalił postępowanie prezesa, a hr. Flahault, były poseł francuzki w Londynie, oświadczył, iż gdyby to można, senat powinien zawotować adres dziękczynny dla swego prezesa.

Włochy.

(Krytyczne położenie rządu piemonckiego.) Do *Jener. Kor austr.* piszą z Turynu pod dniem 3. maja, iż nigdy jeszcze położenie rządu piemonckiego nie było tak chwiejne i niebezpieczne, jak właśnie teraz, kiedy odgłos o excesach studenckich tak bolesne wywiera parcie tak na rząd jak i na publiczność, wprawdzie w zupełnie odmiennym duchu. Przedewszystkiem przedarły się do publicznej wiadomości komunikacye, jakie margrabia Pepoli przywiózł z Paryża Królowi Wiktorowi Emanuelowi, w imieniu cesarskiego krewniaka swego. Komunikacye te spowodowały nader burzliwe posiedzenie rady ministrów pod prezydencyą Króla samego, i o ile doszły do publicznej wiadomości, nie mogą się przyczynić do spokojnego rozwoju rzeczy. Najprzód ministeryum obecne ma być radykalnie zreformowane, w każdym zaś razie margrabia Pepoli ma zostać ministrem; następnie rząd piemoncki ma wyjaśnić stosunek swój do Garibaldego, uznać ma Rzym jako miasto niepodległe i teokratyczne, jako wieczną rezydencyę Papieżów, a w końcu kwestyę wenecką ma na teraz zupełnie na bok usunąć. Tylko pod temi warunkami gabinet tuileryjski, przynajmniej według obecnego usposobienia, da się nakłonić do użyczenia i nadal „Królestwu Włoskiemu" swej protekcyi. Łatwo sobie wystawić, jak podobne propozycye działały na gorączkowem usposobieniu tutejszego organizmu politycznego. Sprawiły one zupełne otrętwienie i zupełną bezradność. W chaosie różnych i po części sprzecznych między sobą widoków myślano o powołaniu do steru rządu barona Ricasolego, dla pozyskania Anglii, która Ricasolemu sprzyja, lecz tenże dał odpowiedź wymijającą. Dla zrobienia przecież jakiejś koncesyi stronnictwu ruchu i dla odcięcia polityce krajowej znienawidzonej cechy wyłącznego piemontizmu, myślano o przeniesieniu stolicy do Florencyi lub Neapolu, lecz to rozbija się o stanowczy opór Króla samego.

Niemcy.

Posener Zeitung podaje następującą korespondencyę z Bydgoszczy, datowaną 29. kwietnia. „Po długiem nadaremnem poszukiwaniu i śledzeniu powiodło się nareszcie policyi, mianowicie tutejszemu wachmistrzowi od żandarmów i żandarmowi Hermannowi z Fordana ująć we wtorek w pobliżu wsi Myślenczynek człowieka mocno podejrzanego o agitacyę polityczną, b. rządcę Gregrowicza, którego odstawiono już do tutejszego więzienia okręgowego. Gregrowicz chodził w stroju narodowym i nosił przy sobie sztylet, o czem policya wiedziała. Przy ujęciu go żandarm H. kazał mu, ażeby zatrzymawszy przy sobie pałasz, rzucił natychmiast sztylet, co też po niejakiem wahaniu uskutecznionem zostało. Gdy żandarm chciał podjąć sztylet, który był zawinięty w papier, Gregrowicz krzyknął, ażeby ostrożnie brał do rąk sztylet, gdyż takowy powleczony jest silną trucizną. Lecz żandarm trzymał już sztylet za koniec, i rzeczywiście miał spostrzedz się zaraz, że dostał na jednym palcu kilka czarnych plam, które sprawiały mu boleść. Dziś przy rewizyi odbytej w mieszkaniu Gregrowicza (mieszkał on ostatnio w Osielsku pod Bydgoszczem) znaleziono, jak powiadają, kilka rewolwerów, małą flaszkę z trucizną, pewną sumę pieniędzy w papierach rosyjskich itd.

Królestwo Polskie.

Warszawa. 6. maja. *(Reskrypt cesarski do jenerała Berga i rozkaz tego jenerała do wojsk w Królestwie. — Korespondencye z Warszawy. — Wiadomości z prowincyi.)* *Dzien. Pow.* ogłasza następujący najwyższy reskrypt, wydany na imię Namiestnika Jego c. k. Mości w Królestwie Polskiem i głównodowodzącego wojskami jenerał-adjutanta hr. Berga.

Hrabio Teodorze synu Teodora. Doznane męztwo wasze i długoletnie doświadczenie w zawodzie cywilnej i wojskowej administracyi, spowodowały Mnie w roku zeszłym do powołania was na pomocnika najukochańszego brata Mego Jego ces. Wysokości Wielkiego Księcia Konstantego Mikołajewicza w zarządzie Królestwem Polskiem i dowodzeniu wojskami tamże konsystującemi. Niezmordowaną czynnością i rozporządzeniami w tem nowem powołaniu zasłużyliście najchlubniejsze uznanie ze strony Wielkiego Księcia. Przy uwolnieniu Jego Wysokości na usilną Jego prośbę dla nadwątlonego zdrowia od powierzonych mu obowiązków mianowałem was Namiestnikiem Moim w Królestwie i głównodowodzącym wojskami. W jak najkrótszym czasie zupełnie usprawiedliwiliście Mój wybór. Sześciu miesięcy było dostatecznem dla was, aby wynaleźć potrzebne środki dla uspokojenia kraju, wprowadzić je w wykonanie z narażeniem własnego życia, i osiągnąć stanowcze rezultaty. Zbrojny bunt przytłumiony został, spokojna ludność kraju zasłoniona jest od gwałtów i okrucieństwa rokoszanów, wszelkie gałęzie administracyi krajowej odzyskały swą władzę prawną i przystąpiono do urządzenia bytu ludu wiejskiego, a przez to położono trwałą podstawę dalszemu rozwojowi w Królestwie tego porządku, jaki serdecznie pragnę nadać krajowi stosownie do istotnych jego potrzeb i korzyści.

Widząc te tak pocieszające skutki rozporządzeń waszych, mam sobie za prawdziwą przyjemność wyrazić wam serdeczną Moją wdzięczność, i w dowód szczególnego zadowolenia Mego przesyłam wam dołączający się tu portret Mój ozdobiony brylantami dla noszenia w pętlicy. Poruczam wam także oświadczyć w imieniu Mojem podziękowanie walecznym wojskom pod zwierzchnictwem waszem będącym tak za poniesione ciężkie trudy, jako też za wzorowe zachowanie karności wojskowej. Jednocześnie rozkazem z dnia dzisiejszego poleciłem zaliczyć was do pułku litewskiego lejb-gwardyi, aby tym sposobem połączyć imię wasze z wojskami gwardyi, które nieraz znajdowały się pod dowództwem waszem i były świadkami i wykonawcami wybornych rozporządzeń waszych w czasie obrony w latach 1854 — 1855 brzegów Estonii, i przy obecnem uspokojeniu Królestwa Polskiego.

Zostaję na zawsze ku wam niezmiennie przychylnym. Na oryginale własną Jego ces. Mości ręką napisano:

Szczerze kochający was i wdzięczny

Alexander.

W rozkazie do wojsk w Królestwie Polskiem konsystujących z 22. kwietnia (v. s.) wyrażono: Jego ces. Mość w dniu 19. kwietnia raczył uszczęśliwić mnie następującym wysoce miłościwym re-

skryptem (przytoczony jest powyżej podany reskrypt). Oznajmując powierzonym mi wojskom podziękowanie w imieniu Najjaśn. Pana „tak za poniesione przez nie uciążliwe trudy, jako też za wzorowe zachowanie karności wojskowej“ — uważam za swój obowiązek wynurzyć im, że ich waleczności i zasługom dla Monarchy i ojczyzny zawdzięczam otrzymaną przeze mnie wysoką łaskę monarszą. Służąc za wyrażenie wspaniałomyślności nieograniczenie ukochanego przez nas wielkiego Monarchy, będzie dla mnie na zawsze wspomnieniem armii, z którą dzieliłem trudy i staraniem w celu przytłumienia zbrojnego powstania w Królestwie Polskiem. Rozkaz ten ma być odczytany przed wszystkiemi kompaniami, szwadronami, secinami, bateryami i innemi oddziałami powierzonych mi wojsk.

(Podp.) Głównodowodzący
jenerał-adjutant hr. *Berg.*

Ten sam dziennik pisze: W korespondencyi z Warszawy z daty 27. kwietnia do *Bromb. Ztg.* powiedziano: „Od kilku już tygodni nie widać w Warszawie najmniejszego śladu istnienia tajnego rządu rewolucyjnego. Wszyscy dawni jego członkowie bądź znajdują się w cytadeli, bądź też uciekli za granicę. Również tajna policya narodowa polska, która za pomocą płatnego mordu terroryzowała w sposób jak najstraszniejszy przez kilka miesięcy miasto i jego okolice, odegrała już całkiem swą rolę, uczucie zaś bezpieczeństwa życia i mienia coraz się bardziej wzmaga. Domniemane buletyny rządu narodowego, które naraz ukazały się tu były w końcu marca, pochodziły z zagranicy, jak to teraz dowiedzionem zostało.“

Nakoniec podaje jeszcze *Dziennik Pow.* następujące wiadomości z prowincyi:

Biała. Jakkolwiek od początku roku bieżącego najzupełniejsza w całym powiecie panuje spokojność — jednakże, szczególniej po nocach, włóczą się pojedyńczo, po dwóch lub po trzech bandyci. Kilku takich włóczęgów w dniu 7. (19.) kwietnia przybyło do wsi Wyżng, gdzie zbili włościankę Olendzką, pomawianą jakoby o pomaganie wojsku w chwytaniu tychże bandytów.

Urządzanie gmin i wybór sołtysów, odbyło się w trzech gminach, mianowicie: Łasickiej, Janowskiej i Karczewskiej.

W dniu 16. (28.) kwietnia w nocy, wynikł pożar we wsi Lichudzie, skutkiem czego zgorzały zabudowania gospodarskie należące do kolonisty Płandowskiego, a w nich jego żona i dwoje dzieci.

Przasnysz. Niedaleko wsi Jednorożca, znaleziono w rzece dwa ciała razem związane, a przez bandytów utopione.

Mieszkańcy m. Janowa podali dwa adresa do Najjaśniejszego Pana z wynurzeniem wiernopoddańczych uczuć — jeden od starozakonnych 120, a drugi od katolików 119 podpisami opatrzone.

Sztabs - kapitan Wołoszyn, cząstkowy naczelnik wojenny Janowski, wykrył wskazaną mu przez włościan zakopaną w lesie broń, mianowicie 20 sztućców, noże, bagnety i t. p. rekwizyta wojenne.

Mława. W dniu 13. (25.) kwietnia, włościanie ujęli szewca Głowackiego będącego w bandzie żandarmów wieszających — a w dniu 14. (26.) ciż włościanie ujęli i dostawili władzy bandytę Maryana Chobrowskiego pochodzącego z powiatu Lipnowskiego.

Rawa. Dwóch bandytów uzbrojonych przechodziło dnia 7. (19.) kwietnia przez wieś Drozgowąwolę, którzy będąc wskazani przez włościan, ujęci zostali przez oficera Wolburga ze stacyi drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.

Kronika.

(W pracowni Kornela Szlegla) oglądaliśmy w tych dniach wykończony właśnie portret Jego Exc. najprzewielebniejszego księdza Arcybiskupa Wierzchlejskiego. Jeżeli podobieństwo same głównym jest warunkiem dobrego portretu, to śmiało rzec możemy, iż ktokolwiek choćby raz tylko miał sposobność widzieć poważną i czcigodną osobę naszego Arcypasterza, ten w utworze Szlegla na pierwszy rzut oka znajdzie uderzające podobieństwo z pierwowzorem. Portret wyobraża Jego Excelencyę księdza Arcybiskupa siedzącego w krześle poręczowem trzymając w ręku książkę do nabożeństwa. Rysy twarzy oddane w najdrobniejszych szczegółach tworzą harmonijną całość uwydatniającą charakter z życia zdięty i ręką mistrza na płótno przelany. Tym głównym zaletom portretu, odpowiada w każdym względzie także koloryt pełen świeżości, technika wytworna i w ogóle mistrzowskie wykonanie. Portret księdza Arcybiskupa Wierzchlejskiego nie tylko stanie godnie obok portretów Jego poprzedników, ale pod względem artystycznym będzie dowodem znamienitego postępu. Kornel Szlegel swojemi historycznemi obrazami zjednał sobie znakomite imię między malarzami polskimi; wizerunkiem JE. ks. Arcybiskupa Wierzchlejskiego udowodnił, że i pod względem portretowania do pierwszorzędnych mistrzów należy.

(Doroszkarze ukarani.) Z trzymających powozy publiczne następujący zostali ukarani w kwietniu b. r. przez c. k. dyrekcyę policyi we Lwowie:

Za szybką jazdę fiakry: Nr. 6, 8, 10, 14, 17, 22, 30, 38, 42 50 doroszkarze: Nr. 6, 14, 26, 40, 83.

Za pokrzywdzenie jadących przez przekroczenia taksy cen: fiakry Nr. 18, 20, 24. 40.

Za opilstwo: fiaker Nr. 7.

Za samowolne oddalenie się z miejsca, doroszkarz Nr. 40.

(Wykaz aresztantów.) W kwietniu r. b. odstawiono do c. k. dyrekcyi policyi we Lwowie 1211 aresztowanych; z tych oddano sądom 136 osób, policya ukarała jako sąd 43 osób, wydalono szubpasem 114 osób.

W szpitalu umieszczono 17 kobiet.

(Pożary.) Dnia 25. z. m. w nocy zniszczył pożar w miasteczku Sokołówce w obwodzie złoczowskim dom mieszkalny i budynki gospodarskie mieszczanina Eliasza K., tudzież stodoły dwóch jego sąsiadów. Przyczyna pożaru nie jest wiadoma.

Nierównie większą klęskę poniosła przez pożar gmina Prusie w obwodzie żółkiewskim na dniu 22. z. m. Ogień powstał, jak się zdaje przez podłożenie, w niezamieszkałym wcale domu Iwana P. i zniszczył 9 domów włościańskich z budynkami gospodarskiemi, znaczne zasoby w zbożu, sprzęty domowe i gospodarskie, odzież, 10 ulów z rojami, kilka sztuk cieląt i nierogacizny, a u jednego z pogorzelców nawet 600 złr. w gotówce. Ogólną szkodę obliczono na 4142złr. w. a., i urząd powiatowy zaproponował u władzy obwodowej zarządzenie składki w powiecie na wsparcie pogorzelców.

W nocy z dnia 1go na 2go maja r. b. powstał pożar z niewiadomej przyczyny na folwarku w Niżyńcu w obwodzie przemyskim, i zniszczył prawie wszystkie budynki gospodarskie, sprzęty rolnicze, tudzież znaczną ilość zboża i siana. Szkody obliczono na 20.000 zł. w. a.

(Nieżywe dziecko.) Na dniu 29. z. m. znaleziono na polach należących do gminy Łany w obwodzie lwowskim 7miesięczne nieżywe dziecko, prawdopodobnie umyślnie poranione; ale winowajczyni nie zdołano dotąd wyśledzić.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 9. maja. Przy nadzwyczajnej niepogodzie jaka panuje od początku tego miesiąca, ceny zboża utrzymują się stale. Niektórzy zapowiadają bliskie podniesienie się cen, ale po dzień dzisiejszy ceny przeszłego tygodnia nie uległy zmianie, a znaczny dowóz zboża w ostatnich dniach dowodzi, że właściciele chętnie pozbywają swoje zapasy po dotychczasowych cenach. *Pszenica* była poszukiwana przez spekulantów z Norymbergii, ale umowy nie mogły przyjść do skutku z powodu jakości płodów galicyjskich, które jak wiadomo nie dorównają węgierskim. Korzec pszenicy 170 ℔ wagi płacono po 5 zł. 30 c. w. a. i wywieziono kilka partyi do Morawii, i Austryi. *Jęczmień* 140 ℔ wagi, w cenie nominalnaj 2 zł. 60 c. w. a. mało był poszukiwany. Popyt o *żyto* ożywia się znowu, i w przyszłym tygodniu, są tu spodziewane znaczne transporta tego artykułu z Tarnopola; korzec 160 ℔ wagi płacono po 2 zł. 90 c. w. a. W drodze telegraficznej zawierano nawet umowy na 3 zł. w. a. Handel *owsem* idzie pomyślnie, a nasi spekulanci w nadziei lepszych cen zachowują się wyczekująco. W drodze telegraficznej kupcy wiedeńscy dawali po 5 zł. w. a. loco Wiedeń, za korzec 100 ℔ wagi, jak się zdaje dla odstawy na rachunek skarbu, ponieważ lżejsze gatunki więcej były poszukiwane jak cięższe. Loco dworzec kolei we Lwowie zawierano umowy na 2zł. 40 c. za 100 ℔. Rozmaitych gatunków zboża wywieziono ztąd: 2111 cet. do Wiednia, 1009 cet. do Lundenburga, 119 cet. do Weiskirchen, 543 cet. do Ołomuńca, 941 cet. do Bielska, i 2119 cet. do Tarnowa. Ceny *mąki* które są jeszcze takie same jak w miesiącu listopadzie z. r. ułatwiają wywóz tego artykułu, którego najwięcej odchodzi do Węgier. W ubiegłym tygodniu wywieziono ztąd około 2100 cet. mąki po większej części do Temeswaru. Handel spirytusu, jakkolwiek na potrzebę miejscową nader nieznaczny, utrzymuje się w dotychczasowej mierze, mianowicie przy umowach z odstawą wiadro 32 stop. spirytusu po 11 zł. 80 do 90 c. w. a. Do Wiednia wywieziono w ubiegłym tygodniu 2146 cet. spirytusu, tudzież kilka partyi pomniejszych do Bochni, Krakowa, Bielska, Weiskirchen, Ołomuńca, Lundenburga, Pesztu i Pressburga. Nowo zbudowana fabryka kości palonych odstawia swoje wyroby do Prus. Handel *manufaktów* polepsza się, ale często dają się słyszeć zażalenia na przeciąganie wypłat z prowincyi, obrót zaś ogranicza się na towary odpowiednie teraźniejszej porze. Bydła *rzeźnego* i *opasowego* zapowiedziano w ubiegłym tygodniu do wywozu do Lipnika, Weisskirchen, Florisdorf, Ołomuńca, i Berna 1996 sz. we Lwowie 578 sz. w Przemyślu i 490 sz. w Jarosławiu. Trzody chlewnej odstawiono w ubiegłym tygodniu na stacye kolei Karola Ludwika około 2000 sz. przeznaczonych do wywozu.

Wykaz

przychodów c. k. uprzyw. galicyjskiej żelaznej kolei „Karola Ludwika.“
(Przestrzeń obrotu $47^1/_2$ mil.)

Miesiąc	Komunikacya osób			Transport towarów			Razem	
	Liczba podróżnych	wal. aust.		cetnary celne	wal. aust.		wal. aust.	
		zł.	c.		zł.	c.	zł.	c.
kwiecień 1864 . .	25.658	68.932	01	562.706	338.636	05	407.568	06
Do tego od 1. stycz. do 31. marca . . .	65.071	173.656	39	1,739.778	1,042.687	35	1,216.343	74
Razem . .	90.729	242.588	40	2,302.484	1,381.323	40	1,623.911	80
Przychód bruto w kwietniu 1863 wynosił							219.594	11

Prócz tego transportowano 48.166 cetnarów celnych różnych ładunków rządowych bez policzenia należytości frachtowej

Wiedeń, 1. maja 1864.

C. k. uprzyw. galic. kolej żelazna „Karola Ludwika.“

Ostatnia poczta.

Rendsburg, 8. maja. Zgromadzenie ludu, na które zebrało sie przeszło 50.000 mężów z Szleswiku i Holsztynu, przyjęło rezolucyę z oświadczeniem, że żądają wolnego oddzielnego od Danii

Szleswik-Holsztynu pod dziedzicznym Księciem Fryderykiem VIII. i zwołania reprezentacyi krajowej. Jeżliby obce mocarstwa samowolnie rozstrzygać chciały los tych Księstw, będą oni stawić opór z bronią w ręku. Nadto wotowano dla armii sprzymierzonej podziękowanie za oswobodzenie Szleswiku żądając oraz, ażeby dozwolono teraz także ludowi szleswicko-holsztyńskiemu brać udział w dalszej wojnie o niepodległość.

Hamburg, 8. maja. Wiadomości z Kopenhagi donoszą: Podług raportu ministra wojny z 6. b. m. wieczorem obsadził nieprzyjaciel 5. z rana Aalborg, strzelał w ciągu dnia kilka razy z dział na terytoryum za Lymfjordem i rozpoczął roboty około szańców we wschodniej stronie miasta.

Paryż, 8. maja. Wczorajszy *Monitor* donosi: Bej Tunetu zniósł 1. b. m. konstytucye. Powstańcy obstają przy wszystkich swoich warunkach, osobliwie przy dymisyi ministrów. Obrali sobie innego Beja, Araba, który stoi na czele 40.000 ludzi w Testour. Powstanie to jednak nie zagraża wcale cudzoziemcom. — Poseł pruski udał się do Króla do Koblencyi.

Nowy Jork, 28. kwietnia. Jenerał Banks uderzył na separatystów dnia 8. kwietnia pod Sabine, został pobity i stracił 24 dział. Potem cofnął się do Pleasout-Hill, gdzie 9. kwietnia odparł separatystów. Dnia 10. kwietnia, otrzymawszy amunicye, wyruszył jenerał Banks znowu przeciw Shreveport.

TEATR.

Dziś w teatrze niemieckim: **„Die Helden"**, komedya w 1nym akcie; drugi akt z opery: **„Die weisse Frau"**; **„Jocko, der brasil. Affe"**, pantomina z muzyką, i produkcye anglo-amerykańskiego towarzystwa ekwilibrzystów.

Jutro teatr polski: **„Zięć pana Poirier"**, komedya w 3 aktach z francuskiego po raz pierwszy.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 9. maja.

Hotel George: PP. Hr. Rzewuski Leon, z Krakowa. — Guzkowski K., z Nowegomiasta.

Hotel europejski: Winnicki S., z Tuszkowa.

Hotel angielski: Jędrzejowicz Jan, z Zaczeria. — Szczepański Tad., z Czajkowic. — Górski M., z Kaszyc.

Hotel Langa: Cantacuzeno L., z Jass. — Krupeński M., z Drezna.

Hotel krakowski: Br. Czechowicz A., z Pilip. — Gromnicki J., z Laskowiec. — Zawadzki A., z Firlejówki.

Do domu prywatnego pod Nr. $672^{2}/_{4}$: Bonvezs E. c. k. pens. major, z Drohowyża.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 9. maja.

PP.: Hr. Rozwadowski W., do Kochanówki. — Głogowski A., do Polski. Podhoranyi F. i Deak J. c. k. porucz., do Gródka. — Pieniażykowski J., do Wybranówki. — Potocki T., do Rosy.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 9. maja.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	324.75	+ 2.1	85.9	zachodni	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	325.40	+ 6.4	66.5	„	„	„
10. god. wiecz.	325.34	+ 4.9	84.5	„	„	„

Kurs lwowski.

Dnia 9. maja

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	41	5	47
Dukat cesarski	„ „	5	43	5	50
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	38	9	48
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	79	1	81
Talar pruski	„ „	1	72	1	74
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	73	15	74	—
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	76	73	77	55
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	72	98	73	68
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	79	70	80	45
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	213	83	215	67

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 9. maja.

	zlr.	kr.
5% Metaliki	72	35
5% pożyczka narodowa	80	—
Losy z 1860 roku	96	—
Akcye banku wiedeńskiego	780	—
„ „ kredytowego	194	—
Londyn, 10 funtów szterlingów	114	50
Dukat pojedyńczy	5	$50^{1}/_{2}$
Srebro	114	2[illegible]

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 7. maja

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	68.60	68.75
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	97.25	97 75
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	80 —	80 20
od kwiet. do paźd. po 5%	80.—	80.20
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	72.20	72.40
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	72.20	72.40
dtto. po $4^{1}/_{2}$%	64 60	64.80
dtto. 4%	57.50	58.—
dtto. 3%	43.—	43.50
dtto. $2^{1}/_{2}$%	35.50	38.—
dtto. 1%	14.40	14.50
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	148.50	149.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	145.—	146 —
Przez. do wyl. z r. 1854	92.—	92.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	95 70	95.80
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	97 20	97 40
Renty Como po 42 lir. aust.	17.50	18.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	68.—	69 —
„ „ „ $4^{1}/_{2}$%	64.—	64.50
„ „ „ 4%	57.—	57.50
„ „ „ $3^{1}/_{2}$%	50.—	50.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ $2^{1}/_{2}$%	55.—	58.—
„ $2^{1}/_{4}$%	49.—	51.—
„ 2%	44.—	46.—
„ $1^{3}/_{4}$%	39.—	40.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ $4^{1}/_{2}$%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar
Niższej Austryi	88.25	88.75
Wyż. Aust. i Salcb.	85.50	88.—
Czech	93 50	95.—
Morawii	94.50	95.—
Szląska	88.50	89.—
Styryi	88.50	89.—
Tyrolu	—.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	87.—	89.—
Węgier	75.40	75 80
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł. Banatu Tem.	73.25	73.75
Kroacyi i Slawonii	75.25	75 75
Galicyi	72.80	73.25
Siedmiogrodu	71.50	72.—
Bukowina	71.25	71.75
Z klauzulą wylos. w r. 1867	71.50	72 —
Lomb. wen. poż. z r. 1859	95.—	95.50
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	58.50	59.—
„ $3^{1}/_{2}$%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	58.50	59.—
„ $2^{1}/_{2}$%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	29.—	30.—
„ $1^{3}/_{4}$%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar
Po 3% za 100 zł.	26.—	27.—
„ $2^{1}/_{2}$% „ 100 „	20.—	22.—
„ $2^{1}/_{4}$% „ 100 „	19.50	20.—
„ 2% „ 100 „	17.50	18.—
„ $1^{3}/_{4}$% „ 100 „	15.50	16 —

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar
Banku narodowego	780.—	781.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	193.60	193.80
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	595.—	600.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1825.—	1827.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	186 75	187 25
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	130 50	131 —
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	121.75	122 —
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	248 —	250.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	214.25	214 50
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	30.—	40.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	80.—	85.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	690.—	700.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	244.—	246.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	140.—	142.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	444.—	445.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	235.—	236.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	380.—	385.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	490 —	500.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	275.—	280.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	156 50	157.—

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	101.—	101.20
przeznaczone do los. po 5%	90.70	90.90
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	86 50	86 70
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	72 75	73.25

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.50	97.75
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	93.—	93.50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	85.—	85.25
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	116.75	117.25
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	116.—	116.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	95.50	96.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	89.50	90.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	82.—	82.20
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	96.50	97.—
Lloyda za 100 zł.	90.—	91.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	96 75	97.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.50	78 —
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	96.25	96.75

6. Losy.

	pien. (za sztukę.)	towar (za sztukę.)
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	129.—	129 25
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	86.—	88.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	108.—	109.—
„ „ po 50 zł. m. k.	48.50	49.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	28.50	29.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	91.—	93.—
Salma „ 40 „ „	31.25	31.75
Palfiego „ 40 „ „	29.25	29.75
Clarego „ 40 „ „	28.—	28.50
St. Genois „ 40 „ „	29.25	29.75
Windischgrätza 20 zł. „	18.50	19.—
Waldsteina 20 „	19.50	20.—
Keglevicha 10 „	12 50	13.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	97.20	97.30
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	97.35	97 45
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	86 30	86 50
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	114 80	115.10
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	45 70
Paryż za 100 fr.	45 70	45 75
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

Bukareszt za 100 piast. wol.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	5.52	5.53
dtto. pełnej wagi	5.52	5.53
Korona	15.85	15 90
20frankówka	9.28	9.29
Rosyjski imperyał	9.50	9.52
Talar związkowy	$1.71^{1}/_{2}$	$1.72^{1}/_{2}$
Srebro	114.25	114.75
Kurs korony w c. k. kasach	13 zł. 50 c.	

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rzadowej.